

# Józef Łapiński

---

## Ogólny stan i podział administracyjny unickiej diecezji w Chełmie na tle politycznej sytuacji kraju w drugiej połowie XVIII w.

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 33/1-2, 175-197

---

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. JÓZEF ŁAPIŃSKI OFMConv.

**OGÓLNY STAN I PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY  
UNICKIEJ DIECEZJI W CHELMIE  
NA TLE POLITYCZNEJ SYTUACJI KRAJU  
W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII W.****1. Sytuacja polityczna kraju**

Lata sześćdziesiąte XVIII w. zapoczątkowały okres zasadniczych zmian w życiu społeczno-politycznym Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W warunkach dłuższej stabilizacji pokojowej na początku XVIII w. rozpoczął się ruch odbudowy kraju po zniszczeniach wojennych. W gospodarce rolnej i przemysłowej torowały sobie drogę pierwiastki kapitalistycznych stosunków produkcji, szczególnie widoczne w reformie położenia chłopów, w niektórych dobrach magnackich<sup>1</sup>.

Wzory innych krajów Europy oraz potrzeby własnego kraju wpływały na coraz śmielsze sformułowania postulatów dotyczących gruntownej reformy państwa. Poczynaniom tym sprzyjały rozwijające się prądy oświecenia w nauce i szkolnictwie. Wstrząs polityczny wywołany pierwszym rozbiorem Polski (1772), jeszcze bardziej pobudził ruch reformatorski<sup>2</sup>. W walce z dominacją magnatów, a jednocześnie przeciw wpływom i agresji sąsiednich mocarstw rozwijał się i krzepł ruch odnowy. Nasilenie się jego przypadło na okres Sejmu Czteroletniego (1788—1792), a następnie na czas powstania kościuszkowskiego w 1794 r.

Okres poprzedzający rozpoczęcie obrad Sejmu Wielkiego był tylko pozornie spokojny. W rzeczywistości toczyła się ostra walka polityczna między trzema przynajmniej ugrupowaniami: prorosyjskim, królewskim i tzw. republikańskim, reprezentowanym przez antykrólewsko nastawionych magnatów<sup>3</sup>.

W sprzyjającej, jak sądzono, sytuacji międzynarodowej i w chwili szczególnego wzrostu dążeń reformatorskich został zwołany do Warszawy Sejm, zwany w historii Czteroletnim lub Wielkim, który obradował pod łaską Stanisława Małachowskiego i Kazimierza Nestora Sa-

<sup>1</sup> A. Ajnenkiel, B. Leśnodorski, W. Rostocki, *Historia ustroju Polski (1764—1939)*, Warszawa 1974, s. 7.

<sup>2</sup> *Zarys historii Polski*, pod red. J. Tazbira, Warszawa 1979, s. 345—347.

<sup>3</sup> H. Samsonowicz, *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1976, s. 323.

piehy. Obrady sejmowe w formie konfederacji umożliwiały podejmowanie uchwał większością głosów, co zabezpieczało go przed zerwaniem, przez zastosowanie *liberum veto*. Obrady Sejmu Wielkiego w pierwszych dwu latach nie przyniosły większych osiągnięć<sup>4</sup>. Jesienią 1790 r. Sejm nowej już kadencji rozpoczął obrady w podwojonym składzie posłów. W toku prac sejmowych następowała polaryzacja sił politycznych. Z jednej strony widoczne stawało się zbliżenie króla oraz stronnictwa patriotycznego (Stanisław Małachowski, Ignacy Potocki, Adam Kazimierz Czartoryski) i Kuźnicy Kołłątajowskiej, a z drugiej narastała opozycja stronnictwa hetmańskiego (Franciszek Ksawery Branicki, Seweryn Rzewuski, Szczęśny Potocki).

W warunkach sprzyjającej sytuacji międzynarodowej wzmożono prace nad zasadniczą reformą państwa. Już w I poł. 1791 r. zostały uchwalone trzy ważne ustawy: w marcu *Ustawa o reorganizacji Sejmików*; w kwietniu *Ustawa o reorganizacji miast i położeniu mieszczaństwa*; w maju *Ustawa rządowa, zwana Konstytucją 3 Maja*<sup>5</sup>. Uchwalenie tej Konstytucji oznaczało dokonanie się w Polsce bezkrwawej rewolucji o charakterze demokratycznym. Konstytucja 3 Maja była wówczas wydarzeniem bez precedensu, zważywszy na to, że była pierwszą tego typu ustawą w Europie, a drugą w świecie (po konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1787 r.). Oficjalnie autorami jej byli: król Stanisław August Poniatowski i Ignacy Potocki, lecz ostateczną jej realizację przypisuje się Hugenowi Kołłątajowi<sup>6</sup>. Konstytucja regulowała podstawowe prawa i obowiązki wszystkich obywateli Rzeczypospolitej bez względu na wyznanie i obrządek oraz zasady organizacji i władzy państwowej. W dziedzinie społecznej najważniejszym jej postanowieniem było rozciągnięcie opieki prawnej nad ludem<sup>7</sup>.

W dziedzinie organizacji państwa Konstytucja Majowa przyniosła zorganizowaną monarchię stanową. Naczelnym organem władzy ustawodawczej miał być Sejm, natomiast najwyższym organem władzy wykonawczej — Straż Praw, której miał przewodniczyć król.

Tak postępowy charakter Konstytucji stał się niewygodny dla sąsiadów Rzeczypospolitej, a szczególnie dla Rosji pod rządami Katarzyny II. Umiejętnie inspirowana przez nią opozycja magnacka, o której wspomniano już wcześniej, ogłosiła 14 V 1792 r. w pogranicznej Targowicy na Ukrainie przygotowany wcześniej w Petersburgu akt konfederacji. Patronowali jej w Koronie — Szczęśny Potocki i hetman Ksawery Branicki, na Litwie zaś hetman Szymon Kossakowski<sup>8</sup>. Wkrót-

<sup>4</sup> Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, Warszawa 1971, s. 523.

<sup>5</sup> Tamże, s. 524.

<sup>6</sup> Ajnenkiel, Leśnodorski, Rostocki, *Historia ustroju Polski*, s. 14.

<sup>7</sup> Kaczmarczyk, Leśnodorski, *Historia państwa i prawa*, s. 525.

<sup>8</sup> Samsonowicz, *Historia Polski*, s. 329.

ce wojska rosyjskie wspomagane przez Targowiczán przekroczyły granicę Polski. Na ziemiach Białorusi i Ukrainy zdołali pociągnąć za sobą sporo konserwatywnej szlachty do walki ze zwolennikami Konstytucji 3 Maja. Król wprawdzie rozpoczął pertraktacje z Petersburgiem, ale wszystkie próby porozumienia poniosły fiasko. Podjęte przez Stanisława Augusta działania wojenne w obronie zdobyczy Konstytucji prowadzone były niezdecydowanie. Choć wojska koronne pod dowództwem ks. Józefa Poniatowskiego wykazały duże męstwo, szczególnie w bitwach pod Zieleńcami i pod Dubienką<sup>9</sup>, to jednak król ostatecznie przesądził o wyniku krótkotrwałej kampanii wojennej, przystępując do Targowicy i wstrzymując działanie wojsk. Sądził, że w ten sposób uda mu się uratować Rzeczypospolitą od nowego rozbioru oraz zachować przynajmniej część reform sejmowych. Te zamysły króla, jak pokazała najbliższa przyszłość, okazały się tylko złudzeniem.

Dyktatorskie rządy Targowiczán niszczyły zaciekle wszelkie zdobycze Konstytucji 3 Maja, podważając nawet dzieło Komisji Edukacji Narodowej oraz zapisując się jako okres prześladowań zwolenników reform Rzeczypospolitej<sup>10</sup>.

Jednak, jak się okazało, gorliwość ta nie zadowoliła protektorów w osobach Katarzyny II i Fryderyka Wilhelma.

23 I 1793 r. w Petersburgu została podpisana nowo konwencja rozbiorowa między Rosją a Prusami. Na mocy tego porozumienia Prusy zagarnęły Wielkopolskę i Mazowsze, co stanowiło łącznie 57 tys. 100 km<sup>2</sup>, gdzie mieszkało ponad jeden mln mieszkańców. Natomiast terytoria polskie zabrane przez Rosję obejmowały 280 tys. km<sup>2</sup> z trzema mln mieszkańcami<sup>11</sup>. W przeciwieństwie do ziem zaboru pruskiego, które były etnicznie polskie, ziemie zaboru rosyjskiego w przeważającej mierze były zamieszkiwane przez ludność białoruską, ruską i litewską.

Po drugim rozbiorze niewielkie państwo polskie o powierzchni liczącej 227 tys. km<sup>2</sup> i 4,4 mln ludności obrządku łacińskiego i wschodniego znalazło się pod protektoratem Rosji<sup>12</sup>. Fakt ten zaakceptował sejm zwołany do Grodna w r. 1793<sup>13</sup>. W wyniku powstało nowe województwo chełmskie, w skład którego weszły: tereny dawnej ziemi chełmskiej z wyjątkiem części powiatu krasnostawskiego, leżącego na lewym

---

<sup>9</sup> M. Kukiel, *Dzieje Polski porozbiorowe 1795—1921*, Londyn 1936, s. 34—35.

<sup>10</sup> M. A. Maciejowski, *Historia miast i mieszczan w krajach dawnego państwa polskiego od czasów najdawniejszych aż do połowy XIX w.*, Poznań 1890, s. 218.

<sup>11</sup> Por. Kaczmarczyk, Leśnodorski, *Historia państwa i prawa*, s. 468; Samsonowicz, *Historia Polski*, s. 330.

<sup>12</sup> Ajnenkiel, Leśnodorski, Rostocki, *Historia ustroju Polski*, s. 28.

<sup>13</sup> Z. Kaczmarczyk, *Konstytucje Grodzieńskie z roku 1793, dotyczące ustroju państwa wraz z ustawą „Miasta wolne Rzeczypospolitej”*, Poznań 1949.

brzegu Wieprza oraz cała ziemia łukowska, wchodząca dotychczas w skład województwa lubelskiego<sup>14</sup>.

Drugi rozbiór był dla Polski nie tylko katastrofą polityczną, ale również gospodarczą. Oderwanie poszczególnych ziem przez zaborców spowodowało zerwanie naturalnych więzi rynku krajowego i doprowadziło do całkowitego bankructwa. Niezadowolenie mieszczan oraz powtarzające się wystąpienia uciskanego chłopstwa przygotowały grunt do działań rewolucyjnych. Atmosfera niezadowolenia i wieści napływające z odległej Francji pobudziły postępowe i patriotycznie nastawione kręgi szlacheckie i mieszczańskie, które zaczęły przygotowywać powstanie w imię „całości i wolności narodu”<sup>15</sup>. Na wodza powstania, który miał pełnić władzę dyktatorską, powołano Tadeusza Kościuszkę. Tymczasem sytuacja międzynarodowa układała się niepomyślnie dla Polski. Misja Kościuszki w Paryżu na początku 1793 r. nie przyniosła oczekiwanej od Rewolucji Francuskiej pomocy<sup>16</sup>.

W obliczu takiej sytuacji międzynarodowej Kościuszko skoncentrował się na przygotowaniu powstania w kraju. Zarówno Kościuszko, jak i patrioci skupieni wokół niego liczyli na masowość ruchu powstańczego i wojnę ludową. W tej dziedzinie chciał wykorzystać swoje doświadczenie zdobyte w Ameryce<sup>17</sup>.

Oficjalnym aktem świadczącym o rozpoczęciu powstania była przysięga Kościuszki, którą złożył na rynku w Krakowie 24 III 1794 r.<sup>18</sup>.

Wiadomości o krakowskich wydarzeniach szybko rozeszły się po kraju, w tym także i wśród unitów, wznecając wszędzie nastroje patriotyczne. Poszczególne ziemie i województwa Rzeczypospolitej deklarowały swe przystąpienie do powstania. Tadeusz Korzon odnotowuje ten fakt następująco: „Zaraz obywatele Ziemi Chełmskiej i powiatu Krasnostawskiego, potem województwa Lubelskiego i Sandomierskiego przyłączyli się do powstania i ustanowili u siebie Komisje Cywilno-Wojskowe”<sup>19</sup>.

Mimo tego, że powstanie rozszerzyło swój zasięg, to jednak jego sytuacja militarna na początku drugiej dekady maja uległa pogorszeniu: Spowodowane to było wkroczeniem do Polski korpusu rosyjskiego. Kościuszko nie chciał dopuścić do połączenia się sił rosyjskich z pruskimi. Jednak nie udało mu się tego zamiaru zrealizować i w bitwie z połączonymi armiami pod Szczekocinami 5 VI 1794 r. poniósł klęskę. Wkrótce powstańcy doznali drugiej klęski pod Chełmem<sup>20</sup>. Należy tu zazna-

<sup>14</sup> *Volumina Legum*, t. 10, Poznań 1952, s. 311.

<sup>15</sup> Kukiel, *Dzieje Polski*, s. 35.

<sup>16</sup> *Zarys historii Polski*, pod red. J. Tazbira, s. 361—362.

<sup>17</sup> S. Bratkowski, *Z czym do nieśmiertelności*, Katowice 1977, s. 333—360.

<sup>18</sup> W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych powstania Kościuszkowskiego*, Wrocław 1959, s. 25—28.

<sup>19</sup> T. Korzon, *Historia Nowoczesna (1788—1805)*, Warszawa 1906, s. 263.

<sup>20</sup> Tamże, s. 273—274.

czyć, że w powstaniu kościuszkowskim Ziemi Chełmskiej brał czynny udział biskup P. Ważyński. Miarę niepowodzeń powstania dopełniła kapitulacja Krakowa 20 VIII 1794 r. Jednak Kościuszko nie załamał się pod wpływem tych wydarzeń, zaczął przygotowywać plan przeniesienia powstania do Wielkopolski. W celu umocnienia sił powstańczych w Wielkopolsce już we wrześniu wysłał tam posiłki wojskowe pod dowództwem Jana Henryka Dąbrowskiego<sup>21</sup>. Działania zbrojne powstańców wielkopolskich spowodowały zwiniecie oblężenia Warszawy przez Prusy, a następnie przez Rosjan.

Tymczasem przeciw powstaniu został skierowany generał rosyjski Aleksander Suworow.

Po klęsce oddziałów polskich pod Maciejowicami sytuacja powstania stawała się coraz trudniejsza. Suworow wykorzystując zamieszanie wywołane tą klęską zaatakował Pragę, która po kilku godzinach została zdobyta, a jej obrońcy i mieszkańcy, zostali wycięci w pień<sup>22</sup>.

Upadek powstania przesądził o losach okrojonego już wcześniej państwa polskiego. Przyczyn upadku powstania nie należy poszukiwać wyłącznie w błędach dowódców. Klęska powstania była przede wszystkim wynikiem militarnej przewagi Rosji i Prus. Pozostałe państwa Europy obojętnie patrzyły na zmagania polskich powstańców. Bez większych protestów przyjęto również do wiadomości fakt likwidacji państwa polskiego<sup>23</sup>.

Już latem 1794 r. dyplomacja rosyjska, pruska i austriacka rozpoczęły przetargi dotyczące nowego rozbioru Polski. Po przewlekłych sporach 24 X 1795 r. ustalone zostały ostateczne granice trzeciego rozbioru. W wyniku tego rozbioru Austrii przypadła Małopolska z częścią Podlasia i Mazowsza, łącznie 47 tys. km<sup>2</sup> z 1,5 mln ludności. Prusy zagarnęły większą część Mazowsza oraz tereny litewskie po Niemen o łącznej powierzchni 48 tys. km<sup>2</sup> z 1 mln ludności. Pozostała część państwa polskiego przypadła Rosji, co wynosiło 120 tys. km<sup>2</sup> powierzchni z 1,2 mln ludności, w znacznej części obrządku wschodniego<sup>24</sup>.

W tej sytuacji Stanisław August, w zamian za zobowiązania się zaborców do spłaty jego długów, zrzekł się korony polskiej i udał się do Petersburga, gdzie zmarł w 1798 r. Tak więc po przeszło 700 latach bytu państwowego Polska przestała istnieć jako państwo.

Chociaż dokonujące się przeobrażenia nie uchroniły Rzeczypospolitej przed rozbiorami, to jednak przyczyniły się skutecznie do rozwoju nowoczesnego narodu polskiego w następnym stuleciu<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> *Zarys historii Polski*, pod red. J. Tazbira, s. 367.

<sup>22</sup> Samsonowicz, *Historia Polski*, s. 337.

<sup>23</sup> Kukiel, *Dzieje Polski*, s. 42—43.

<sup>24</sup> Kaczmarczyk, Leśnodorski, *Historia państwa i prawa*, s. 469; T. Mencil, *Początki organizacji Galicji Zachodniej w latach 1795—1796*, *Kwartalnik Historyczny* 77: 1970, s. 313.

<sup>25</sup> Szerzej tę problematykę omawia T. Łepkowski (*Polska — narodziny nowoczesnego narodu (1764—1870)*, Warszawa 1967).

Rządy państw zaborczych, zwłaszcza Rosja zwalczały na ziemiach polskich nie tylko wszelkie objawy postępowego życia społeczno-politycznego, lecz także ograniczały w dużym stopniu wolność Kościoła. W krótko całkowicie zubożyły Kościół przez zagarnięcie jego majątków i funduszków, a przede wszystkim przez ograniczenie możliwości wykonywania jurysdykcji biskupiej poza granicami innego zaboru<sup>26</sup>.

## 2. Ogólny stan unickiej diecezji w Chełmie

Diecezja chełmska w XVIII w. obejmowała Ziemię Chełmską, województwo bełskie bez okręgu Lubaczowa, enklawę — dekanat kaszogrodzki (województwo wołyńskie) oraz kilkanaście cerkwi, które były rozrzucone wzdłuż wschodniej granicy województwa lubelskiego<sup>27</sup>. Obszar diecezji w tych granicach wynosił 22 tys. 100 km<sup>2</sup> i wśród ośmiu diecezji unickich, jakie istniały w tym czasie, była najmniejsza pod tym względem. Obszar jej stanowił zaledwie 4,2 % powierzchni wszystkich diecezji unickich<sup>28</sup>.

Z akt wizytacji przeprowadzonych przez biskupa M. Ryłło<sup>29</sup> wynika, że liczba wiernych w diecezji chełmskiej — bez dekanatu Szczurowice, dla którego w tym okresie brak danych — bez poprawek na zaokrąglenie wynosiła w momencie trwania wizytacji około 100 tys. 760 osób mieszkających w 488 parafiach unickich<sup>30</sup>. Należy tu zaznaczyć, że dokładne podanie wiernych diecezji na podstawie akt wizytacyjnych biskupa Ryłło jest w dużym stopniu utrudnione, ze względu na bardzo liczne braki danych liczbowych. Dane takie nie zawsze sami proboszczowie posiadali, bo jak wynika z licznych zaleceń powizytacyjnych do rzadkości należały wypadki, aby proboszcz prowadził parafialne księgi chrztu, ślubów czy zgonów. Stąd też dane o liczbach wiernych w większości parafii są nieścisłe i najczęściej zaokrąglone do pełnych setek. Pewnym utrudnieniem dodatkowym jest również to, że liczby podawane poprzez poszczególnych proboszczów odnoszą się zasadniczo do tzw. „spobornych do spowiedzi wielkanocnej”. Tylko sporadycznie można spotkać informacje o liczbie dzieci w parafiach.

Dość wczesnie zanika w diecezji chełmskiej instytucja kryłosu, odpowiadnika kapituły w diecezjach łacińskich. Ma to niewątpliwie zwią-

<sup>26</sup> Kukiel, *Dzieje Polski*, s. 58—63; Problematykę tę omawia również M. Loret (*Kościół Katolicki a Katarzyna II 1772—1784*, Kraków—Warszawa 1910).

<sup>27</sup> E. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce w: Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1969, s. 863.

<sup>28</sup> Tamże, s. 864.

<sup>29</sup> J. Choma, *Maximilianus Ryłło Episcopus Chelmensis et Peremislensis 1759—1793*, Romae 1953. Autor przedstawia tu szeroką działalność bpa Ryłły, najpierw w Chełmie, a następnie w unickiej diecezji w Przemyślu.

<sup>30</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie-WAPL. *akta Chełmskiego Konsystorza Grekokatolickiego-CHKGK*, sygn. 10, s. 1—705.

zek z reformą Rutskiego, według której biskupi unicy coraz częściej obsadzali ważniejsze urzędy w diecezji bazylianami. W XVIII w. instytucja kryłosa zanikła również w diecezji połockiej, lwowskiej i metropolitalnej — kijowskiej. W sprawach administrowania diecezji unickich duże znaczenie miało postanowienie synodu zamojskiego, które zobowiązywało biskupów do odbywania przynajmniej co dwa lata wizytacji parafii całej diecezji<sup>81</sup>. Miało to przyczynić się do podniesienia sprawności zarządzania diecezją. W przypadku diecezji chełmskiej obowiązek ten nie zawsze był przestrzegany do czasów biskupa M. Ryłło, który dopiero w latach 1759—1762 osobiście zwizytował całą diecezję, co dało mu okazję do gruntownego zapoznania się z jej stanem. Prawdopodobnie skutkiem tej wizytacji było również wprowadzenie w diecezji zwyczaju corocznych wizytacji dziekańskich, podczas których dziekani sprawdzali w parafiach wykonywanie zaleceń powizytacyjnych wydanych przez biskupa.

Już pierwszy rozbiór Rzeczypospolitej spowodował rozbitcie diecezji chełmskiej na dwie części. Austria zajęła 8 dekanatów, na terenie których było 128 parafii (głównie z oficjalu bełzkiego), w tym prawie wszystkie dobra biskupie. W granicach zaś Rzeczypospolitej pozostała z dóbr biskupich jedynie wieś Pokrówka, która nie dostarczała nawet dziesiątej części dochodów biskupa<sup>82</sup>. Na skutek tego rozbioru diecezja należała do dwóch różnych organizmów państwowych. Przekreśliło to możliwości zarządzania całością diecezji i stawiało pod znakiem zapytania dalszą jej egzystencję. Część galicyjską diecezji chełmskiej stanowiło 41,3% obszaru diecezji. Do momentu ostatecznego ustalenia granicy diecezji chełmskiej w r. 1776 miało jeszcze miejsce przyłączenie do Galicji tzw. okręgu zamojskiego, jako rekompensaty za pozostawienie Rzeczypospolitej enklawy biłgorajskiej<sup>83</sup>. Tak więc w r. 1776 po ostatecznej demarkacji w granicach Austrii znalazła się większa część diecezji chełmskiej — 14 tys. 280 km<sup>2</sup>, tj. 65% obszaru całej diecezji. Zaraz po objęciu we władanie zagarniętych ziem polskich, rząd austriacki przystąpił do uregulowania wielu spraw kościelnych, a przede wszystkim do ustalenia wysokości dochodów i określenia podatków. Najpierw próbowano zabrać część majątku klasztornego, a później rozciągnięto nadzór państwa nad całym majątkiem zakonów. Wszystkie te posunięcia zmierzały ostatecznie do przejęcia przez państwo całości majątków kościelnych. Polityka w tym kierunku nie zawsze była przemyślana

<sup>81</sup> *Synodus Provincialis Ruthenorum habita in Civitate Zamosciae Anno MDCCXX*, Romae 1724, tit. VI, s. 96; „Teneatur itaque quilibet Episcopus Dioecesim sum... saltem biennio visitare”; E. Likowski, *Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*, cz. I, Warszawa 1906, s. 44.

<sup>82</sup> N. Popov, *Sudby unii w russkoj-chołmskoj jeparchii*, Moskwa 1874, s. 42—44.

<sup>83</sup> T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764—1794)*, t. 1 Kraków-Warszawa 1897, s. 45—46.



i zdecydowana, o czym może świadczyć fakt, że kiedy nie powiodła się próba przejścia majątków kościelnych, wprowadzono zakaz zakładania nowych klasztorów<sup>34</sup>. W stosunku do biskupów zaboru austriackiego przeprowadzono akcję mającą na celu ustalenie wysokości dochodów poszczególnych biskupstw. Z informacji nadesłanej do rządu austriackiego wynikało, że np. biskup M. Ryłło pobierał z części diecezji leżącej w zaborze austriackim 2 tys. 358 florenów rocznie, tj. 9 tys. 434 złp.<sup>35</sup>. Nie wliczał do tego sumy, jaka należała się mu z tytułu podatku od duchowieństwa, tzw. *cathedraticum*. Dochodów z tego tytułu w swoim sprawozdaniu do rządu austriackiego w 1775 r. biskup nie ujawnia<sup>36</sup>. Okres niezdecydowania rządu austriackiego i prowizorycznych tylko poczynań wobec Galicji, a tym samym i wobec diecezji chełmskiej trwał do r. 1780. Dopiero rządy Józefa II przyniosły zmiany w polityce władz wobec Kościoła. Tendencja do centralizmu spowodowała, że całą hierarchię kościelną podporządkowano państwu. W Galicji zlikwidowano blisko 1/3 klasztorów, a dobra ich przeznaczono na osadnictwo. Seminarium duchowne objęte zostało zarządem państwowym. Władze gubernialne Galicji usiłowały galicyjską część diecezji chełmskiej przyłączyć do diecezji przemyskiej, natomiast część włodzimierskiej do diecezji lwowskiej<sup>37</sup>.

Różnie układały się stosunki między diecezją chełmską a rządem austriackim, zwłaszcza po przejęciu przez rząd austriacki prawie wszystkich dóbr stołowych biskupa z wyjątkiem wsi Pokrówka, którą zamieszkało zaledwie 11 chłopów. Nie była ona w stanie pokryć nawet w części kosztów utrzymania katedry i biskupa. Ponadto biskup obowiązany był płacić rządowi polskiemu podatek (z tytułu zobowiązań jego poprzedników) w wysokości 80 zł rocznie orazłożyć na utrzymanie seminarium unickiego w Wiedniu, utworzonego przy cerkwi św. Barbary. Jak wynika ze źródeł, należności podatkowe były znaczne. Biskup musiał sam płacić 1 tys. 129 zł podatku z dóbr kościelnych, a oprócz tego diecezja płaciła podatek w wysokości 1 tys. 964 z. rocznie. Po zapłaceniu tych podatków niewiele już pozostawało na utrzymanie biskupa i diecezji. Z dochodów katedralnych należała się biskupowi zaledwie trzecia część<sup>38</sup>.

Trudności finansowe skłoniły biskupa chełmskiego M. Ryłłę do podjęcia starań o przeniesienie do innej, lepiej uposażonej diecezji. Po wie-

<sup>34</sup> W. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Morii Teresy*, t. 1, Kraków 1909, s. 91; *Historia Polski*, pod red. T. Manteuffla, t. 2, cz. I, Warszawa 1958, s. 223.

<sup>35</sup> Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła*, t. 1, s. 301.

<sup>36</sup> Tamże, s. 301.

<sup>37</sup> Tamże, t. 2, s. 413; Politykę rządu austriackiego wobec zagarniętych ziem polskich omawia także M. Łoziński, (*Galicians — Kilka obrazków z pierwszych lat historii galicyjskiej w latach 1773—1790*, Lwów 1872).

<sup>38</sup> *Chełmsko-warszawskiej jeparchialnyj wiestnik za 1896 god*, s. 449.

lu dyplomatycznych zabiegach ze strony Austrii został przeniesiony w r. 1780 na stolicę biskupią do Przemyśla. Praktycznie jednak aż do r. 1785 zarządzał również diecezją chełmską. Więzy jego z tą diecezją zostały ostatecznie zerwane 2 IX 1785 r., kiedy to złożył przed gubernatorem przysięgę na wierność cesarzowi Austrii. W tym czasie sześć dekanatów: Zamość, Grabowiec, Szczepieszyn, Horodło, Hrubieszów i Bełz przeszło z diecezji chełmskiej do przemyskiej<sup>39</sup>.

Według opinii władz galicyjskich kler unicki reprezentował niski poziom. Stan umysłowy duchowieństwa unickiego w okresie poprzedzającym objęcie władzy w diecezji chełmskiej przez Ważyńskiego pozostawał wiele do życzenia. Nieliczne tylko jednostki posiadały jako takie studia, wielu natomiast w tym czasie nie umiało nawet pisać, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że w r. 1787 dopuszczono do Instytutu Teologicznego Ruskiego kandydatów nie mających nawet ukończonej szkoły normalnej<sup>41</sup>. Proboszczowie unicy w większości nie potrafili wygłaszać kazań ani uczyć katechizmu. Kryzys intelektualny wśród duchowieństwa unickiego w tym czasie można tłumaczyć tym, że nadal brakowało odpowiednich seminariów duchownych. Stan i poziom kleru zdecydowanie rzutował na sytuację unii i wiary wśród wiernych<sup>41</sup>.

Rząd austriacki, działając w okresie tzw. józefinizmu, którego celem było kontrolowanie przez państwo wszystkich przejawów życia religijnego, niewiele uczynił w tej sprawie. Zalecano lepszy wybór dziekanów, nakazywano częściej wizytować parafie, zagwarantowano 16 miejsc dla kleru galicyjskiego w seminarium w Wiedniu. Biskupi unicy mogli korespondować z Rzymem wyłącznie za wiedzą i zgodą cesarza. Wszelkie dekryty kościelne, a nawet papieskie bez wiedzy cesarza nie mogły być publikowane<sup>42</sup>.

Po przejściu biskupa M. Ryłły do diecezji przemyskiej, nominację na biskupstwo chełmskie otrzymał biskup Teodozy Rostocki. Ten będąc koadiutorem metropolity Jazona Smogorzewskiego w latach 1785—1786, niewiele interesował się sprawami diecezji. Jego działalność na rzecz diecezji chełmskiej nie przyniosła większych rezultatów ani zmian. Wydając taką ocenę rządowi bpa Rostockiego, należy zauważyć, że kierował on diecezją chełmską w latach 1785—1790 będąc koadiutorem

---

<sup>39</sup> Popov, *Sudby unii*, s. 45—46.

<sup>40</sup> W. Tokarz, *Galicja w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z r. 1783*, Kraków 1909, s. 384.

<sup>41</sup> „Chłop unicki więc zaledwie chce uczęszczać do kościoła, a cała jego religia polega na zachowaniu zewnętrznych form i długich postów. Zadną miarą nie rozróżnia on schizmy od unii. Praca kulturalna wśród niego napotyka na tysiączne trudności, nie wybije mu się nigdy z głowy wiary w czarownice i upiory”. Tamże, s. 384—385.

<sup>42</sup> J. Tazbir, *Historia Kościoła Katolickiego w Polsce 1460—1795*, Warszawa 1966, s. 177.

metropolity Smogorzewskiego a po jego śmierci sam został metropolitą kijowsko-halickim, czyli głową całego Kościoła unickiego. Wobec takiego stanu rzeczy, bp Rostocki zmuszony był zajmować się bardziej sprawami całej metropolii, aniżeli diecezją chełmską, którą prawdopodobnie zarządzał przez swego wikariusza. Jego zaś rządy jako metropolity kijowsko-halickiego odznaczały się niewątpliwie owocną działalnością<sup>42</sup>.

Obradujący Sejm Czteroletni (1788—1792) zajmował się również sprawami całej metropolii, aniżeli diecezją chełmską, którą prawdopodobnie zarządzał w granicach Rzeczypospolitej. Zgodnie z uchwaloną 11 VI 1790 r. konstytucją *Duchowieństwo Obojga Obrządków w Koronie i w Księstwie Litewskim* wyznaczono biskupom unickim pensję w wysokości 50 tys. zł rocznie, podczas gdy biskupi łacińscy mieli otrzymać sumę w wysokości 100 000 zł rocznie<sup>44</sup>.

W końcowym okresie obrad Sejmu Czteroletniego mówiono o konieczności organizowania na koszt państwa seminariów w każdej diecezji unickiej i fundowaniu nowego biskupstwa w Mińsku. W r. 1792 rozważano w sejmie możliwość całkowitego zrównania duchowieństwa unickiego i łacińskiego. Jednak do uchwalenia konstytucji w tej sprawie nie doszło na skutek wojny polsko-rosyjskiej.

Omawiając stan unickiej diecezji w Chełmie należy wreszcie podkreślić, że w połowie XVIII w. nie było tu ani jednej cerkwi prawosławnej. Zdarzały się natomiast częste wypadki przechodzenia unitów na obrządek łaciński. Wymownym w tym względzie może być fakt przejścia na obrządek łaciński w marcu 1791 r. w jednej tylko parafii Ochoża w dekanacie chełmskim aż 13 osób i to przeważnie młodych<sup>45</sup>.

### 3. Organizacja dekanalna i parafialna

Na tle sytuacji politycznej kraju oraz ogólnej sytuacji unickiej diecezji w Chełmie w drugiej połowie XVIII wieku, obecnie zostanie przedstawiona struktura dekanalna oraz parafialna omawianej diecezji.

Według danych zaczerpniętych z akt wizytacji diecezji przeprowadzonych przez biskupa M. Ryłło w latach 1759—1762 diecezja chełmska pod względem podziału na dekanaty i parafie oraz liczby wiernych przedstawiała się następująco<sup>46</sup>.

<sup>42</sup> E. Kamiński, *De potestate metropolitanarum kioviensium — haliciensium*, Romae 1969, s. 32—36, 164—166; M. Stawiw, *Metropolia Haliciensis*, Romae 1960, s. 118—119, 133—135; Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski*, s. 243.

<sup>44</sup> Tamże, s. 244.

<sup>45</sup> CHKGK, sygn. 11, s. 17—20.

<sup>46</sup> Tamże, sygn. 10, s. 1—705. — Nie uwzględniono w powyższym zestawieniu dekanatu Szczurowice, dla którego w archiwum brak jest danych.

1.	Dekanat Potylicz	liczył 28 parafii	oraz	7 tys. 560 wiernych
2.	„ Bełz	„ 28 „	„	5 tys. 096 „
3.	„ Sokal	„ 19 „	„	3 tys. 583 „
4.	„ Tomaszów	„ 23 „	„	3 tys. 282 „
5.	„ Wareż	„ 24 „	„	3 tys. 904 „
6.	„ Stojanów	„ 25 „	„	3 tys. 600 „
7.	„ Tyszowce	„ 46 „	„	9 tys. 100 „
8.	„ Uhnów	„ 19 „	„	2 tys. 930 „
9.	„ Krasnystaw	„ 19 „	„	4 tys. 315 „
10.	„ Zamość	„ 19 „	„	2 tys. 595 „
11.	„ Kaszogród	„ 14 „	„	4 tys. 540 „
12.	„ Horodło	„ 16 „	„	3 tys. 270 „
13.	„ Ratno	„ 27 „	„	5 tys. 438 „
14.	„ Strzemilcze	„ 12 „	„	1 tys. 820 „
15.	„ Tartaków	„ 10 „	„	2 tys. 152 „
16.	„ Busk	„ 21 „	„	3 tys. 408 „
17.	„ Luboml	„ 27 „	„	9 tys. 769 „
18.	„ Szczepreszyn	„ 26 „	„	3 tys. 618 „
19.	„ Hrubieszów	„ 26 „	„	7 tys. 798 „
20.	„ Chełm	„ 44 „	„	12 tys. 121 „

Z powyższego zestawienia wynika, że diecezja chełmska posiadała w tym czasie 20 dekanatów, 473 parafie oraz 99 tys. 899 wiernych. Największym dekanatem pod względem liczby wiernych był dekanat chełmski, liczący ok. 12 tys. 121 osób. Daje się tu zauważyć wielką rozpiętość liczby wiernych w poszczególnych parafiach. Przeciętna liczba wiernych wynosiła 295 osób na parafię, przy czym najmniejsza parafia liczyła 14 osób, a największa ponad 2 tys. parafian.

Jeśli dodać do tej liczby parafie dekanatu Szczurowice, których było 12, to jeszcze i tak nie daje liczby 538 parafii funkcjonujących w r. 1772 w diecezji<sup>47</sup>. Najprawdopodobniej te pozostałe parafie powstały w okresie rządów diecezją biskupa Ryłło. Większość nowych parafii zostało zorganizowanych w południowej części diecezji, w oficjalacie bełskim.

Nagły wzrost liczby wiernych w diecezji w latach 1762—1772 spowodował powstanie nowych ośrodków parafialnych, a w związku z tym nowych dekanatów, co zilustruje tabela podziału diecezji z r. 1772<sup>48</sup>.

<sup>47</sup> Bieńkowski, *Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce*, s. 1038.

<sup>48</sup> Tamże, s. 1038—1039.

Oficjalat chełmski						
Lp.	Dekanat	liczba parafii			liczba wiernych	
		Ogółem	miejskie	wiejskie	ogółem	dorośli
1.	Chełm	48	11	37	16.440	12.330
2.	Horodło	22	5	17	6.970	5.230
3.	Hrubieszów	28	4	24	10.190	7.640
4.	Kaszogród	14	3	11	4.830	3 620
5.	Krasnystaw	22	5	17	8.400	6.300
6.	Lublin	22	6	16	8.440	6.330
7.	Luboml	30	5	25	18.000	13.500
8.	Ratno	27	3	24	8.200	6.150
9.	Szczebrzeszyn	26	4	22	6.280	4 710
10.	Tyszowce	38	5	33	8.520	6.390
11.	Zamość	20	2	18	4.760	3.570
		297	53	244	101.030	75.770

Oficjalat bełski						
Lp.	Dekanat	liczba parafii			liczba wiernych	
		ogółem	miejskie	wiejskie	ogółem	dorośli
1.	Bełz	28	2	28	7.600	5.700
2.	Busk	21	3	18	3.600	2.700
3.	Potylicz	29	6	23	12.600	9.450
4.	Sokal	21	4	17	5.240	3.930
5.	Stojanów	26	6	20	4.400	3.330
6.	Strzemilcze	12	1	11	2.700	1.700
7.	Szczurowice	12	1	11	1.650	1.240
8.	Tartaków	10	1	9	2.200	1.650
9.	Tomaszów	26	6	20	4.030	3.020
10.	Uhnów	29	3	26	10.080	7.560
11.	Wareż	27	3	24	5.150	3.860
		241	36	207	59.250	44.140

Z powyższej tabeli wynika, że w r. 1772 unicka diecezja chełmska posiadała dwa oficjalaty, 22 dekanaty oraz 538 parafii. Największym zaś pod względem liczby wiernych był w tym czasie dekanat lubomelski. W okresie więc niespełna dziesięciu lat, jakie dzielą wizytacje z 1762 do roku 1772, liczba wiernych w dekanacie lubomelskim miałyby ulec podwojeniu i wynosić ok. 18 tys. osób. Jest to raczej niemożliwe, ponieważ dekanat lubomelski w tym okresie powiększył się zaledwie o trzy nowe parafie. Zaznaczony tu nagły wzrost liczby wiernych jest raczej wynikiem podawania przez proboszczów niezbyt dokładnych informacji statystycznych.

Według zestawienia z r. 1772 wynika, że w bełskiej części diecezji zdecydowaną większość stanowiły parafie jednowioskowe. Na 241 parafii w ogóle było 185 parafii jednowioskowych lub jednomiasteczkowych. Natomiast w oficjalu chełmskim parafii jednowioskowych było mniej.

Podczas pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej w r. 1772 diecezja unicka w Chełmie stała się również ofiarą tego podziału i odtąd jej granice zaczęły się kurczyć. W wyniku pierwszego rozbioru znaczna część diecezji — bo aż 16 dekanatów na 22 — znalazła się w zaborze austriackim. W granicach Rzeczypospolitej zostało tylko 6 dekanatów diecezji. Taki stan sieci dekanalnej trwał do r. 1794, kiedy to biskup chełmski Porfiriusz Ważyński 1790—1804, po 22 latach sztucznych granic diecezji — na synodzie odprawionym w Chełmie w wyżej wymienionym roku — dokonał gruntownej reorganizacji dekanatów swej szczytkowej diecezji. Dla ułatwienia komunikacji i dozoru pasterskiego diecezji podzielił 6 dotychczasowych dekanatów na 10 nowych, liczących od 12 do 21 ośrodków parafialnych przy średniej 18 parafii na dekanat. W wyniku przeprowadzonej przez biskupa Ważyńskiego reorganizacji diecezji powstały następujące dekanaty: chełmski, lubelski, siedliski, krasnostawski, dubieniecki, opaliński, maciejowski, lubomelski, przewalski i ratneński.

Do dekanatu chełmskiego zostały przydzielone następujące parafie: Chełm, Beredyszce, Kamień, Łukawek, Łowcza, Czulczyce, Chutcze, Deputytce, Pławanice, Sawin, Uhursk, Serebryszce, Stężycza, Ruda, Krupce, Rejowiec, Kosyn oraz Świerze. W sumie do dekanatu chełmskiego należało 19 parafii. Nowomianowanym dziekanem chełmskim został ksiądz Antoni Kuryłowicz, dotychczasowy proboszcz łopiennicki.

W skład zaś dekanatu lubelskiego weszły parafie: Andrzejów, Drajów, Kolechowice, Lijno, Łączna, Łopiennik, Milejów, Ostrów, Parczew, Radzyń, Ruska Wola, Sosnowica, Uścimów, Wereszczyn, Wola Wereszczyńska, Wołoskowola, Wytyczno oraz Klasztor Lubelski. W dekanacie tym znalazło się 18 parafii. Dziekanem dekanatu lubelskiego został ks. Sylwester Górski, proboszcz uścimowski.

Do dekanatu krasnostawskiego przydzielono na synodzie 17 nastę-

pujących cerkwi: Krasnystaw, Rakołupy, Orłów, Leszczany, Sól, Biłgoraj, Branew, Otoroczce, Tarnawa, Turowiec, Żdżanne, Wojsławice miasto, Wojsławice przedmieście, Tarnogóra, Krasne, Sielec i Kryszczyń. Dziekanem został ks. Andrzej Gruszecki, proboszcz kraśniczyński. W skład dekanatu dubienieckiego weszło 18 następujących parafii: Dubienka, Czerniejów, Pobołowice, Żmudź, Klesztów, Roztoka, Strzelce, Michały, Mrozowice, Półhańsk, Korytnica, Kaplica w Kładniowie, Stężerzyce, Zabłocie, Szpikołusy, Rżyszczów, Mirzwa oraz Pozomew. Dziekanem w Dubience został ks. Zygałowski, proboszcz michalski.

Dekanat siedliski liczył 16 parafii: Siedliszcze, Busówno, Chojeniec, Cyców, Kanie, Bezek, Żulin, Krasne, Kulik, Mogielnica, Olchowiec, Pawłów, Pniówno, Świerzczów, Syczyn i Tarnów. Dziekanem siedliskim został ks. Bazyli Ławrysiewicz.

W skład dekanatu lubomelskiego weszły następujące parafie: Berzec, Zapole, Luboml miasto, Luboml przedmieście, Nudyze, Jarewiszcze, Lubochinie, Dubeczna, Połapy, Końniszcze, Zdomyśl, Zalisy, Zahorów, Krymno, Hołowczyńce, Zaprudze oraz Hłusk. Ogółem do tego dekanatu należało siedemnaście parafii. Dziekanem w Lubomlu został ks. Piotr Bałancewicz.

Do dekanatu maciejowskiego weszło 16 parafii: Maciejów, Piaseczne, Janówka, Wielicze, Sielec, Puchinki, Obzery, Hrywa, Uchnowiecko, Kraśnińsk, Zaczerniecko, Bruchnowicze, Leszniówka, Uchły, Trojanów oraz parafia bazylianów w Nuzelu. Na dziekana tego dekanatu wybrano ks. Szczerbińskiego, proboszcza maciejowskiego.

W skład dekanatu przewalskiego weszły następujące parafie: Halinewola, Chworostów, Horodno, Podhorodne, Okunin, Olesk, Sztum, Maszew, Przewały, Nowosiółki, Wiszniew, Mozołów, Zamszany, Synew, Huta, Wielemcze oraz Batyjew. Razem było siedemnaście parafii: Dziekanem przewalskim został miejscowy proboszcz ks. Wołoszyński.

W dekanacie zaś opalińskim znalazło się 12 parafii: Huszcza z kaplicą w Opalinie, Równie z kaplicą wołosko-przeworską, Stężycza, Sobibór, Kosyn, Ostrów, Szack, Świtań, Orchów, Polemieć, Piszczce i Pulimo. Dziekanem opalińskim został były proboszcz wiszniowski ks. Ławrysiewicz.

Największym pod względem ilości parafii był dekanat ratneński. W skład jego weszło 21 parafii: Ratno Nowe, Ratno Stare, Turów, Kortylizy, Samara, Szczytyn, Szczodrohozce, Cyr, Borki, Czorce, Niewier, Powiń, Huta, Wielontusza, filia Żyrycze, Kraskowola, Zatuchów, Wydrahica, Radość, Wielohłusk oraz parafia w Horkach. Dziekanem tego dekanatu został proboszcz turski, ks. Mikołaj Pilecki.

Po dokonaniu tej reorganizacji diecezji, w celu efektywnego funkcjonowania sieci dekanalnej, biskup Ważyński upoważnił dziekanów, aby na konferencjach dekanalnych wybrali odpowiednie osoby na wice-

dziekanów, spowiedników dekanalnych, instygatorów oraz innych urzędników<sup>49</sup>.

Biskup jako gorliwy pasterz diecezji, dokonując reorganizacji sieci dekanalnej, chciał zapewnić skuteczną opiekę duchową swoim wiernym, którzy w tym czasie byli narażeni na różne próby i doświadczenia.

Po upływie około roku od dokonania podanej tu reorganizacji dekanalnej nastąpił trzeci rozbiór Rzeczypospolitej (1795). W wyniku tego podziału kraju, wprowadzie już szczątkowa, unicka diecezja w Chełmie została jeszcze podzielona pomiędzy Rosję i Austrię. Chełm — stolica biskupia diecezji — znalazł się pod zaborem austriackim. Z nową sytuacją polityczną nastąpiły znaczne zmiany granic diecezji, a w związku z tym również granic poszczególnych dekanatów. Oczywiście, mamy na myśli tę część diecezji, która znalazła się w cesarstwie austriackim, gdzie dozwolono biskupowi Ważyńskiemu wykonywać władzę biskupią nad tą częścią diecezji. Mając na uwadze nową sytuację polityczną, jak również zmiany terytorialne diecezji, by nie utracić łączności z wiernymi, biskup Ważyński dokonuje w diecezji nowej reorganizacji dekanatów. W r. 1796 tę część diecezji dzieli na 5 następujących dekanatów: Chełm, Dubienka, Krasnystaw, Lublin i Siedliszcze.

Tabela sporządzona na podstawie akt wizytacyjnych biskupa P. Ważyńskiego z roku 1796 przybliży dokładny stan liczbowy parafii oraz wiernych znajdujących się pod zaborem austriackim<sup>50</sup>.

Lp.	Parafia	Wioski, miasta	Liczba		
			męż- czyzn	ko- biet	ogó- łem
1	2	3	4	5	6
Dekanat Chełm					
1.	Beredyszcze	w. Beredyszcze	36	31	
		w. Dorohusk	182	241	
		w. Turka	121	132	
		w. Skordiów	67	54	864
2.	Chełm	miasto Chełm	100	90	
		w. Strupin	57	51	
		w. Zółtańce	68	69	
		przedmieście Obłonie	41	40	
		w. Mielniki	13	7	

<sup>49</sup> *Synody diecezji chełmskiej ob. wsch.*, wyd. E. Likowski, Poznań 1902, s. 26—28.

<sup>50</sup> CHKGK, sygn. 11a, s. 1—6.



1	2	3	4	5	6
		w. Okrzów	20	26	
		w. Parypce	61	47	
		w. Horodyszcze	87	84	
		w. Pokrówka	52	39	
		w. Zawadówka	1	2	955
3.	Chutcze	wsie: Chutcze, Serniaw, Wólka Petryłowska	187	170	357
4.	Czułczyce	w. Czułczyce	162	146	
		w. Sajczyce	82	66	
		w. Wólka	54	46	556
5.	Deputyce	w. Deputyce Ruskie	320	283	
		w. Niedziałowice	65	56	
		w. Deputyce Królewskie	72	73	869
6.	Hańsk	w. Hańsk	179	184	
		w. Kulczyn	165	133	
		w. Kołacze	94	82	
		w. Zdżarka	91	83	
		w. Szarzyzna	58	57	
		w. Szcześniki	38	43	1.207
7.	Husynne	w. Husynne	156	143	299
8.	Kamień	w. Kamień	116	127	
		Przysiółek Majdan	15	13	271
9.	Kolemczyce	w. Kolemczyce	26	18	
		w. Uchanka	133	122	299
10.	Łowcza	w. Łowcza	33	43	
		w. Malinówka	3	2	81
11.	Łukówek	w. Łukówek	157	171	
		w. Bukowa Mała	35	35	
		w. Howa	25	23	446
12.	Orchówek	miasteczko Orchówek	154	195	
		w. Okuninka	143	111	
		w. Luta	55	53	
		w. Saraminki	12	11	
		w. Irkuck	7	5	746
13.	Rejowiec	miasto Rejowiec	89	97	
		przedmieście Wólka	59	56	
		w. Kobyle	47	47	
		w. Rybie	54	47	
		w. Stajne	44	50	627
		w. Weresce Małe	18	19	
14.	Pławanice	w. Pławanice	82	87	431
		w. Brzeźno	118	144	
15.	Sawin	w. Sawin	127	111	459
		w. Kozia Góra	105	116	

1	2	3	4	5	6
16.	Serebryszcze	w. Serebryszcze	125	138	263
17.	Sielec	w. Sielec	86	64	
		w. Mołodutyń	5	4	159
18..	Sobibór	w. Sobibór	234	255	
		w. Złobek	68	72	629
19.	Spas	w. Nowosiółki	43	62	
		w. Stołpie	123	119	
		w. Krzywowola	97	93	
		w. Weresce Wielkie	106	75	
		w. Staw	62	70	
		w. Spas	21	10	
		w. Ochoża	4	25	910
20.	Stulno	w. Stulno	57	55	
		w. Zbereże	271	266	
		w. Bytniec	60	59	768
21.	Świerże	miasteczko Świerże	61	55	
		Młyny Świerżowskie	15	10	
		w. Żalin	10	9	
		w. Okopy	9	12	
		w. Wólka	37	36	
		w. Hniszów	35	28	317
22.	Uhrusk	w. Uhrusk	60	53	
		w. Siedliszcze	193	183	489
23.	Kosyn	w. Kosyn	162	97	
		w. Ossowa	140	122	
		w. Macoszyn Większy	78	76	
		w. Macoszyn Mniejszy	45	51	771
24.	Stężyca	w. Stężyca	260	231	491
25.	Ruda	w. Ruda Wyższa	146	146	
		w. Ruda Niższa	75	74	441
26..	Krupe	w. Krupe	101	61	162
Razem w dekanacie chełmskim					13.867
<b>Dekanał Dubienka</b>					
1.	Czerniejów	w. Czerniejów	59	70	129
2.	Dubienka	miasteczko Dubienka	184	171	
		w. Janostrów	9	12	376
3.	Klesztów	w. Klesztów	98	96	
		w. Wołkowiany	71	73	338
4.	Pobołowice	w. Pobołowice	82	63	
		w. Wolawce	59	60	
		w. Haliczany	36	40	340
5.	Roztoka	w. Roztoka	89	72	
		w. Dryszczów	87	71	319

1	2	3	4	5	6
6	Strzelce	w. Strzelce	267	267	
		w. Brzesowice	18	21	573
7.	Żmudź	w. Żmudź	126	91	217
Razem w dekanacie dubienieckim					2.292
Dekanat Krasnystaw					
1.	Biłgoraj	w. Rapy	30	18	
		miasteczko Biłgoraj	50	53	
		w. Ignatówka	12	12	
		w. Kajetanówka	12	16	
		w. Dyle	48	49	
		w. Dobra Wola	59	43	
		w. Rożnówka	5	15	
		w. Gromada	6	4	
		w. Bojary	15	13	460
2.	Branew	w. Branew	83	61	
		w. Malinie	55	53	252
3.	Krasne	w. Krasne	77	81	
		przysiółek Wygnańce	53	51	262
4.	Krasnystaw	miasto Krasnystaw	25	15	40
5.	Kraśniczyn	w. Kraśniczyn	41	47	
		w. Stara	63	42	
		w. Derewniki	73	66	
		w. Wólka	54	51	
		w. Brzeziny	42	42	521
6.	Leszczany	w. Leszczany	131	123	
		w. Koczów	42	36	
		w. Wólka Leszczańska	97	75	504
7	Orłów	w całej parafii	15	40	55
8.	Otocze	w. Otocze	276	249	
		w. Majdan	90	74	689
9.	Rakołupy	w. Rakołupy	67	68	
		w. Leśniowice Szlacheckie	66	56	
		w. Plisków	105	74	
		w. Leśniowice Królewskie	65	48	
		w. Ostrowie	21	14	
		w. Kukawka	3	4	591
10.	Sol	w. Sol	314	295	609
11.	Tarnawa	w. Tarnawa	60	58	118
12.	Turowiec	w. Turowiec	70	48	
		w. Putnowice	83	88	289
13.	Wojstawice miasto	miasto Wojstawice	135	101	

1	2	3	4	5	6
14.	Wojślawice	w. Czarnołuż	24	20	322
		Majdan Rakolupski	28	14	
		przedm. Wojślawice	147	168	
		Majdan Nowy	44	35	
15.	Żdzanne	Majdan Stary	37	37	468
		w. Żdzanne	72	73	
		w. Zagroda	40	59	
		w. Wierzchowiny	69	63	
Razem w dekanacie Krasnostawskim 5.556					
<b>Dekanał Siedliszcze</b>					
1.	Bezek	w. Bezek	73	52	199
		w. Święcica	41	33	
2.	Busówno	w. Busówno	109	96	426
		w. Chylin	110	111	
3	Chojeniec	w. Chojeniec	29	53	237
		w. Chojno	48	96	
4.	Cyców	w. Białka i Wólka	4	7	425
		w. Cyców	110	103	
		w. Stręczyn	49	62	
		w. Głębokie	34	36	
5.	Kanie	w. Stawki	14	17	274
		w. Kanie	33	34	
		w. Wólka Kańska	32	26	
		w. Ewopole	3	32	
6.	Krasne	w. Liszno	29	32	135
		w. Dorohucza	29	24	
7.	Kulik	w. Krasne	63	72	181
		w. Kulik	93	88	
8.	Mogielnica	w. Mogielnica	82	100	182
		w. Olchowiec	86	72	
9.	Olchowiec	w. Olchowiec	86	72	158
		w. Siedliszczki	11	6	
10.	Pawłów	miasteczko Pawłów	138	172	327
		w. Pniówno	101	116	
11.	Pniówno	w. Skrobonosz	47	51	315
		w. Wola Korybutowa	20	17	
		miasteczko Siedliszcze	63	81	
		w. Majdan Stary	6	6	
12.	Siedliszcze	w. Janowica	2	4	199
		w. Swierszczów	105	111	
		w. Garbatówka	70	83	
13.	Świerszczów	w. Syczyn	187	198	369
		w. Tarnów	141	128	
14.	Syczyn	w. Tarnów	141	128	385
		w. Wólka Tarnowska	188	163	
15.	Tarnów	w. Wólka Tarnowska	188	163	620

1	2	3	4	5	6
16.	Zulin	w. Zulin	233	197	
		w. Borowica	13	4	
		w. Chruszczowa	7	9	463
Razem w dekanacie siedliskim					4.895
Dekanat Lublin					
1.	Andrzejów	w. Andrzejów	60	59	119
2.	Dratów	w. Dratów	172	166	
		w. Kania Wola	73	71	482
3.	Kolechowice	w. Kolechowice	133	130	263
4.	Lijno	w. Lijno	109	112	
		w. Lownica	30	31	282
5.	Łęczna	miasto Łęczna	39	23	
		w. Ludwin	32	29	123
6.	Łopiennik	w. Łopiennik	120	114	
		w. Dobryniów	24	26	284
7.	Milejów	w. Milejów	3	1	4
8.	Ostrów	miasto Ostrów	160	157	
		przedmieście Zamość	160	166	
		w. Babinka	33	22	
		w. Tyśmienica	166	166	
		w. Zabiele	60	60	
		w. Grodek	1	1	
		w. Browar	7	7	1.166
9.	Parczew	miasto Parczew	68	62	
		przedmieście Jasionka	7	4	
		przedmieście Koczyrgi	10	3	
		w. Laski	64	56	
		w. Buradów	3	2	
		w. Glinnystok	73	75	
		w. Zimne	80	58	
		w. Cichostów	15	10	
		w. Kostry	32	26	
		w. Brudna	6	2	
		w. Chmielów	20	24	
		w. Berdnarzeska	24	18	
		w. Netiachy	56	45	
		w. Uhnin	89	100	
		w. Białka	24	21	
		w. Sowin	5	3	
		w. Sojka	3	4	
		w. Wierzbowska	5	5	

1	2	3	4	5	6	
10	Radzyń	w. Miłków		2	1.127	
		w. Makoszka	15	8		
		miasto Radzyń	9	7		
		w. Ustrzesz	90	76		
		w. Zbুলitów	114	96		
11.	Ruska Wola	w. Białka	26	28	446	
		w. Ruska Wola	82	97	179	
12.	Sosnowica	w. Sosnowica	113	99		
		w. Turna	152	133		
		w. Olchowka	55	40		
		w. Bohutyn	18	20		
		w. Lasek	24	20		
		w. Górki	108	122		
		w. Orzechów Nowy	114	86		
		w. Orzechów Stary	97	79		1.280
		w. Uścimów	172	170		
		w. Maśluchy	58	50		
13.	Uścimów	w. Krasne	118	104		
		w. Drozdówka	12	12		
		w. Jedlanka	15	11		
		w. Głębokie	4	2		728
		w. Wereszczyn	110	139		249
14.	Wereszczyn	w. Wereszczyn	110	139	249	
		w. Wola Wereszczyńska	127	148		
15.	Wola Wereszczyńska	w. Zinki	73	87	500	
		w. Zawadówka	28	37		
		w. Wołoskowola	36	28		
16.	Wołoskowola	w. Piesiawola	116	133	708	
		w. Brus	200	195		
		w. Wytyczno	118	119		237
		Razem w dekanacie lubelskim			8.175	
		Ogółem w całej diecezji			34.785	

Jak wynika z przedstawionych danych liczba parafii w unickiej diecezji chełmskiej znacznie zmniejszyła się w i r. 1796 było tylko 81 placówek duszpasterskich, a wiernych w całej diecezji tylko 34 tys. 785 osób.

Wielkość poszczególnych dekanatów pod względem liczby przynależnych parafii, a w związku z tym i liczby wiernych, była bardzo różnicowana. W skład dekanatu chełmskiego wchodziło 26 parafii i 13

tys. 867 wiernych, a do dekanatu dubienieckiego weszło zaledwie 7 parafii i 2 tys. 292 osoby. Podział diecezji na pięć dekanatów był jednak w tej sytuacji politycznej zabiegiem koniecznym, choć doraźnym i mało praktycznym. Dlatego też podział ten nie miał charakteru stabilnego i ostatecznego. Biskup Ważyński był niejako zmuszony ciągle zmieniającymi się warunkami politycznymi, dokonywać coraz to nowych zmian terytorialnych w poszczególnych dekanatach. I tak na synodzie odprawionym w r. 1799, na skutek interwencji władz cesarskich, ustalił nowe granice dekanatów, dostosowując je do terytorium poszczególnych cyrkulów, czyli obwodów państwowych<sup>51</sup>. W związku z tym niektóre parafie zostały oddzielone od swoich macierzystych dekanatów, a przydzielono je do sąsiednich. Biskup Ważyński zmuszony był odłączyć 5 parafii od dekanatu chełmskiego, by następnie przydzielić je do innych dekanatów. W wyniku tej innowacji stan parafii w poszczególnych dekanatach pod względem liczbowym przedstawiał się następująco: dekanat chełmski posiadał 21 parafii, dekanat krasnostawski — 12, dekanat dubieniecki — 11, dekanat siedliski — 16 oraz dekanat lubelski — 13; z tego 5 parafii znalazło się w cyrkule chełmskim, 6 w cyrkule lubelskim oraz dwie w cyrkule radzyńskim. Pieczęć duchową nad wiernymi tych dwu parafii w cyrkule radzyńskim sprawował wicedziekan lubelski ks. Jan Charszewicz.

Znalazły się również 4 parafie dekanatu krasnostawskiego w cyrkule józefowskim, dla których biskup wyznaczył na wicedziekana ks. Onufrego Suplikiewicza<sup>52</sup>. Taki stan podziału diecezji na dekanaty i parafie już pozostał do końca rządów biskupa P. Ważyńskiego. Należy tu zwrócić jeszcze uwagę na inny fakt, który ściśle wiąże się z egzystencją poszczególnych parafii, a w tym i dekanatów, a mianowicie całkowitej likwidacji albo też łączenia cerkwi nie mających odpowiednich funduszy. Zjawisko to często miało miejsce w unickiej diecezji chełmskiej. Było ono dyktowane też rozporządzeniami rządu cesarskiego. Biskup Ważyński nie szczędził jednak starań, by nie dopuścić w diecezji do tak skrajnej sytuacji materialnej poszczególnych cerkwi. Kiedy mimo starań biskupa, taka sytuacja zaistniała, występował do rządu z prośbą odstąpienia od nalegań w tym względzie. Biskup bronił swego stanowiska tym, że przez fakt likwidacji lub łączenia poszczególnych cerkwi, wierni jego już szczątkowej diecezji będą narażeni w spełnianiu swych praktyk religijnych na większe jeszcze nie-

---

<sup>51</sup> „Na tejże sessyi przeznaczonych do uformowania nowych rozkładów Dekanatów, by podany projekt regulacyj Dekanatów, któreń jęzeli będzie akceptowany od Rządu krajowego, czyli miejscowego cyrkulu, na osobnym papierze przez notaryuszów synodalnych, aby był podpisany, żądano z tem wszytkiem dla ułatwienia zachodzących okoliczności oddzielnych cyrkulów, stosownie do nakazu krajowych Rządów, aby gdzie znajdujące się cerkwie, w innych cyrkulach, miały osobnych dziekanów”. Synody dyecezyi chełmskiej, s. 49.

<sup>52</sup> CHKGK, sygn. 13, s. 308—310; *Synody dyecezyi chełmskiej*, s. 49.

wygody spowodowane wielkimi odległościami od świątyń lub innymi przeszkodami<sup>53</sup>.

Biskup Ważyński — mimo bardzo skomplikowanych warunków politycznych — nie zaprzestaje duszpasterskich wysiłków w celu możliwie sprawnego funkcjonowania dostępnej dla siebie części diecezji. Doskonale był zorientowany w tym, że zorganizowana sieć parafialna i dekanalna w diecezji gwarantuje biskupowi bliski kontakt kapłanów wysłanych do pracy z ludem. Jednocześnie zdawał sobie sprawę z tego, że jako biskup jest zobowiązany do częstej kontroli pracy duszpasterskiej i kancelaryjnej, co mu ułatwi dobrze zorganizowana sieć parafialna i dekanalna.

---

<sup>53</sup> „JW. Pasterz zgromadzonemu duchowieństwu oświadczył, że ma od najwyższego Rządu krajowego rozporządzenie, aby cerkwie Dyecezyi swojej niemających dostatecznych funduszy jedne z drugimi łączył. — I chociaż natychmiast czynił relacją temuż Rządowi, że lud pospolicie przez zmniejszenie kapłanów cierpieć będzie niewygodę usługi duchownej z tem wszystkim, powtórnny odbiera nakaz, aby to dzieło do skutku przyprowadził”. Tamże, s. 61.